

Mnie wielce łaskawy P. Ojciec  
A Sobrodziemu mojemu

Zaturę tego serdecznie żem się stał  
diabłem <sup>moim</sup> do wielkiego smutku przy  
prowadził, iakoż się to już nie od  
mnie do śmierci, y po śmierci nawieści  
jakim był przed tym czysty nadu  
szy y nadziei y że się dla mnie rozrytek  
stiać wniwecz obrócił <sup>bractwu</sup> y ludzie na  
nim stali się diabłami gwałi mnie  
będąc czystymi na sercach y na  
ciach głupi to moją rozum szalony  
sprawit bodaj bym się był nie rodził na świat  
albo raczy <sup>moje</sup> zaginąć aniżeli by  
miał świat dla <sup>moje</sup> zaginąć <sup>diabłem</sup>  
sam był do <sup>moim</sup> sam przyje <sup>do ~~moim~~</sup>  
alem się obawiał kary nieładaiaku  
od <sup>moim</sup> y nie chcąc barzicy <sup>moim</sup> frasować  
widział bym był przyjeżdż na wesela siostrzynie  
ale ledwo na go nie chodzę, w sukienku nie pod  
rytem lichem wybramiskach liwych acem a  
sam nie lepszy ale prozę <sup>moim</sup> raze <sup>moim</sup>  
resore opatrzyć iaka <sup>moim</sup> na zine sam  
do czeremna <sup>moim</sup> wtedy <sup>moim</sup> odpis list  
sam do Turku do Pana siostry <sup>moim</sup> go  
zebym był przyjm <sup>moim</sup> a potym że  
by mię <sup>moim</sup> opatrzyć przyjacielem iakim do  
śmierci bo mię chce <sup>moim</sup> do ogień  
100 reby mię opatrzyć do braci <sup>moim</sup> iako  
y odriędra, az to ja ledwo nie nago <sup>moim</sup>

ię boso prosząc chtëba w ludzi  
 ianliar sobie mieisca w ludzi  
 a nie heq mgarue p...  
 nago bez zalecenia mowia  
**ide do Pana Ojca niech**  
 a sprawi szaty amiech aq  
 kiedy odda aak sie odre  
 ali mie zas wyppchaiaq  
 Zatem nm Panu Bogu oddaie  
 Dalsz w Carminie 9 16 octobris

nm wozego dobra rybnicy  
 syn i sluga  
 \*  
 manu propria

Ewa J...  
 17

Memu melle laskiroem  
 J Ojcu A Dobroczynowi  
 memu Panu A Karolowi  
 i restro wozemu Godstawa  
 mu stramachno wozemu nosza  
 ustanowione oddaie mabery